goniec codzienny

Wilno
WTOREK
16 czerwca 1942 r.
Nr. 280
Cena w Wilnie 5 fen.

Zniszczenie w ciągu 10 dni 456 samolotów sowieckich

Fort „Stalin" pod Sewastopolem zdobyty

Dalsze sukcesy w walce pod Sewastopolem. — Głębokie wdarcie się niemieckiej piechoty do nieprzyjacielskiego systemu obrony. — Akcja oczyszczania w rejonie na wschód od Charkowa. — Na środkowym i północnym odcinku frontu pomyślny przebieg własnych działań ofensywnych. — W Afryce północnej stracił cofający się nieprzyjaciel 52 czołgi oraz liczny sprzęt wojenny.

Z Kwatery Głównej Führera dnia 14 czerwca.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Niemieckie natarcie koło Sewastopola wgłębia się w zaciętych walkach wręcz coraz dalej w bronione wszystkimi środkami natury i techniki fortyfikacje. Położony na dominującej wyżynie nowoczesny i silny fort „Stalin" został zdobyty. Sowieckie przeciwnatarcia spełzły na niczym. Samoloty bojowe zatopiły na wjającym do południowej zatoki twierdzy transportowiec o pojemności 10.000 TRB.

Na Morzu Czarnym włoski ścigacz storpedował w nocy na 13 czerwca wielki, silnie broniony nieprzyjacielski parowiec. Niemieckie lotnictwo zniszczyło na wodach Krymu sowiecki okręt artylerii przeciwlotniczej i uszkodziło nieprzyjacielski kontrtorpedowiec.

W rejonie na wschód od Charkowa została zniszczona lub wzięta do niewoli część okrążonych nieprzyjacielskich sił. Walka z resztkami pobitego wroga trwa dalej. Dotychczas wzięto ponad 20.000 jeńców, 169 czołgów, 113 dział, jak i liczny materiał wojenny i broń zdobyto lub zniszczono. Na środkowym i północnym odcinku frontu tylko miejscowe działania wojenne. Na froncie rzeki Wołchow zostały odbite nieprzyjacielskie ataki.

Na Dalekiej Północy bombardowały samoloty bojowe port i miasto Murmańsk jak i dworzec Louhi. Przy tym w walkach powietrznych zestrzelono bez własnych strat 11 nieprzyjacielskich samolotów. Podczas pewnego bezskutecznego nalotu 7 sowieckich bombowców na pewne lotnisko stracił nieprzyjaciel w walce z obroną myśliwców 6 samolotów.

W Afryce północnej działania niemieckich i włoskich oddziałów przybierają pomyślny przebieg. Przy natarciu na dalekie skrzydło nieprzyjaciela zniszczono 54 brytyjskie czołgi i wzięto do niewoli ponad 400 jeńców. Niemieckie myśliwce zestrzeliły bez własnych strat 9 brytyjskich samolotów.

Na Morzu Śródziemnym zatopiły niemieckie samoloty bojowe pewien statek handlowy o pojemności 5.000 TRB z brytyjskiego konwoju na północ od Marsa Matruk. Dwa inne wielkie okręty i jeden okręt ochraniający zostały uszkodzone trafieniami bomb. Niemieckie łodzie podwodne zatopiły około Sollum nieprzyjacielski okręt strażniczy, a u wybrzeży Syrii okręt z amunicją o pojemności 500 TRB.

W południowej Anglii bombardował celnie samolot bojowy w świetle, niskim ataku podczas dnia zakład uzbrojeniowego przemysłu lotniczego. Podczas nocnego ataku na nieprzyjacielski konwój u wyjścia Kanału Bristol zostało uszkodzonych 5 okrętów handlowych i jeden brytyjski kontrtorpedowiec.

Z Kwatery Głównej Führera dnia 15 czerwca.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W walce o Sewastopol nieprzyjaciel został wyrzucony z licznych silnie umocnionych stanowisk południowego frontu twierdzy mimo uporczywej przeciwobrony. W uderzeniu udało się atakującej piechocie dokonać głębokiego wdarcia się do nieprzyjacielskiego systemu obrony. Nad obszarem twierdzy zestrzeliły zespoły samolotów myśliwskich, użyte do ochrony eskadry bojowej bez własnych strat 16 samolotów sowieckich.

W rejonie na wschód od Charkowa zniszczono lub wzięto do niewoli resztki rozbitego wroga. Podane wczoraj liczby wzrosły do ponad 25.000 jeńców, 266 czołgów oraz 208 dział. W rejonie na wschód od Kurska odparły niemieckie i węgierskie oddziały wznowione ataki nieprzyjaciela.

Na środkowym i północnym odcinku frontu własne lokalne działania zaczepne na zapleczu frontu miały dalszy pomyślny przebieg. W różnych miejscach zniszczono pojedyncze grupy regularnego wojska i bandy. Na froncie rzeki Wołchow odparto w uporczywych walkach silniejsze ataki nieprzyjacielskie.

W Laponii niemieckie oddziały myśliwskie otoczyły na bezdrożnym obszarze dziewiczych lasów przewyższające liczebnie siły nieprzyjacielskie i zniszczyły je. Na Dalekiej Północy obrzuciło lotnictwo obszar portu Murmańska bombami oraz uszkodziło jeden nieprzyjacielski kontrtorpedowiec.

W czasie od 2 do 11 czerwca straciło lotnictwo sowieckie 456 samolotów, w tej liczbie 343 w walkach powietrznych, 66 zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza i 28 — oddziały wojsk lądowych, pozostałe zniszczono na ziemi. W tym samym czasie zginęło na froncie wschodnim 47 własnych maszyn.

W Afryce północnej niemieckie i włoskie oddziały odrzuciły w uporczywych walkach nieprzyjaciela. Przy czym przeciwnik stracił tu 52 czołgi oraz liczny sprzęt wojenny. Niemieckie myśliwce strąciły w dniu wczorajszym 14 samolotów brytyjskich.

W walce o Sewastopol szczególnie odznaczyły się przy zajęciu fortu „Stalina" batalion pewnej północno - saksońskiej dywizji piechoty pod dowództwem majora Arndt'a, pewna kompania saperów pod dowództwem st. porucznika Hayer'a oraz pewna bateria dział szturmowych pod dowództwem kapitana Césara.

BERLIN. (DNB). Jak donosi naczelne dowództwo sił zbrojnych, niemiecka grupa atakująca na północnym odcinku frontu wschodniego zdołała 13 czerwca uzyskać dalsze zdobycze w terenie, aczkolwiek rozmokłe wskutek silnych deszczy ulewnych tereny sprawiały wielkie trudności dla ruchów ofensywnych. Na froncie rzeki Wołchow można było mimo zaciętego oporu nieprzyjacielskiego przeprowadzić dalszą akcję okrążającą wokół silniejszej grupy bojowej bolszewików.

Od Murmańska do Kerczu

BERLIN. Na całym froncie wschodnim od Murmańska aż do Kerczu już od szeregu dni inicjatywa znajduje się wyłącznie w ręku oddziałów niemieckich i sojuszniczych. Najbardziej wyraźnie wykazuje się ta okoliczność u Sewastopola. Podczas walk nad Dońcem udało się sforsować rzekę. Na wschodnim jej brzegu odbywają się wypadki, które przybrały nadzwyczajnie groźny charakter dla resztek okręgu przemysłowego donieckiego, znajdującego się jeszcze w rękach Rosji Sowieckiej.

Operacje bojowe na środkowym odcinku frontu ze strony niemieckiej zmierzały widocznie w kierunku zabezpieczenia od wszelkiego wpływu nieprzyjacielskiego terenu wymarszu wojsk niemieckich i sprzymierzonych. Niemniej do tego celu zmierzały operacje oczyszczania terenu na zapleczu, przeprowadzane planowo i skutecznie, gdzie bandom sowieckim po zaciętych walkach odebrano obecnie prawie wszelką możliwość ruchu.

Na północnym odcinku dowództwo bolszewickie daje o sobie znać miejscowymi silnymi atakami niepokojącymi, którym brakuje jednak jakiegokolwiekbądź związku ze sobą pod względem planowania i samego przeprowadzania. Tutaj oddziały niemieckie znajdują się w trakcie posuwania swych pozycji na wschód do miejscowości, dającej pomyślne warunki dla urządzenia punktów wyjściowych dla nadchodzących operacji atakowych.

Przeciwnik stara się utrudnić te ruchy, jakkolwiek użyte na tej przestrzeni siły sowieckie nie posiadają żadnej możności wywarcia ciśnienia. Na samym południu u Sewastopola atak niemiecko - rumuński posunął się o niemały kawałek. Godnym uwagi jest, że nieprzyjacielska broń powietrzna operująca z terenu kaukaskiego, więcej już się nie pojawia. Ale jedno z najbardziej ciekawych wydarzeń jest pojawienie się włoskich ścigaczy na Morzu Czarnym. Ich zadanie operacyjne polega na paraliżowaniu działalności pozostałych na tym terenie resztek marynarki sowieckiej wojennej i osłanianiu od strony morza ostatnich ataków szturmowych na miasto i port Sewastopolski.

Odpowiedź zdrajcom Europy:

Nigdy już więcej nie załopocą chorągwie sowieckie nad Kownem! — Również Sumner Welles chce włączyć kraje bałtyckie do Moskwy

Po tym, gdy Cripps w ostatnich miesiącach kilkakrotnie już podawał do wiadomości przyszłe „plany nowego porządku" w odniesieniu do krajów bałtyckich, obecnie również Sumner Welles zaznajomił nas z „planami pokojowymi" na tych terenach.

Planom sowieckim w krajach bałtyckich po zakończeniu wojny daje wyraz opublikowane w „New York Times" sprawozdanie moskiewskiego korespondenta tej gazety, według którego to sprawozdania oświadczenia Sumnera Wellesa sprawiły nadzwyczaj pomyślne wrażenie w Moskwie. „Dla Związku Sowieckiego problem państw bałtyckich po zakończeniu wojny leży poza wszelką dyskusją" — donosi ten korespondent. „Każdy żołnierz czerwonej armii jest przekonany o tym, że flaga sowiecka załopoce jeszcze kiedyś w Kownie, w Rydze i Rewlu. Od Finlandii zażąda się, by zwróciła Związkowi Sowieckiemu wszystkie obszary, które zajęła w czasie obecnej wojny".

Jeśli po kilkakrotnych oświadczeniach Crippsa w ogóle potrzeba było jeszcze jakiegoś dowodu co do bolszewickich planów i anglo - amerykańskich marzeń na obszarach bałtyckich, to obecne wywody Sumnera Wellesa i publikacje w „New Work Times" usunęły wszelkie wątpliwości, co do sowieckich „planów pokojowych" i amerykańskiej pomocy wojskowej przy ich realizowaniu. Zrozumienie tego faktu może wzbudzić aktualne zainteresowanie ze względu na „rezultaty" podróży Mołotowa do Londynu, i jak w międzyczasie okazało się, również i do Waszyngtonu. („W. Z.")

Tajne klauzule w umowie

SZTOKHOLM. O zawarciu obliczonego na 20 lat przymierza wojskowego i gospodarczego między Anglią a Rosją Sowiecką opublikowały gazety szwedzkie wyczerpujące szczegóły, z których wynika niewątpliwie, że ogłoszone brzmienie tego układu uzupełnione jest tajnymi umowami.

I tak „Dagens Nyheter" donosi z Londynu, że zwracają tam uwagę na fakt, iż układ nie zawiera żadnej wzmianki co do przyszłej granicy sowieckiej w Europie, i podaje równocześnie przegląd historii 5 miesięcy przed zawarciem układu, która to historia nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że w ciągu tych miesięcy dokładnie zostały omówione i ustalone powojenne granice Rosji Sowieckiej, przy czym londyński korespondent gazety wyraźnie zaznacza, że według poglądu obiektywnych obserwatorów w Londynie paragraf 5 układu, uznający potrzebę wzajemnego bezpieczeństwa zgadza się zasadniczo na żądanie Rosji Sowieckiej otrzymania strategicznej granicy na zachodzie. Według „Dagens Nyheter" zdaje się, że angielski gabinet wojenny z Churchillem na czele okazał zrozumienie dla terytorialnych żądań Rosji Sowieckiej.

„Skromne" życzenia Mołotowa

Londyński korespondent „Svenska Dagbladet" dowiaduje się, że rokowania w pierwszych dniach były dość ciężkie. Mołotow przedstawił konkretne żądania w sprawie granic. Przy tym szczególną wagę przykładał on do tego, by Anglia uznała wcielenie państw bałtyckich do Związku Sowieckiego. Jak korespondent dalej się dowiaduje, Mołotow zażądał, by ambasada sowiecka przejęła również antychmiast poselstwa bałtyckie w Londynie.

Druzgocąca krytyka

Rewelacyjne wiadomości o nowej zdradzie wobec Europy, której to zdrady dokonano w Londynie przez zawarcie tajnego układu z nieskrzętnym panem Mołotowem, wywołały wszędzie żywe echo. [illegible] odnoszące się do realności „skutków" tych umów, ile raczej do zewnętrznych okoliczności i gałgaństwa zamysłów, jakie się tutaj ujawniły.

Słusznie nazywa korespondent hiszpańskiej gazety „Ya" nową angielsko-sowiecką umowę trykiem propagandowym, który nie jest niczym innym, jak tylko przedstawieniem operetkowym, w którym król z bajki wypowiada straszne pogróżki. Rzeczywistości to jednak nie dotyka.

Prasa turecka pisze w swoich artykułach wstępnych, że Anglia jest zdecydowana poświęcić cywilizację europejską dla swojej własnej korzyści.

W pogoni za równowagą

W komentarzu do przymierza angielsko - sowieckiego pisze „Journal de Geneve", że po raz pierwszy zawiera nowoczesna Anglia przymierze polityczne z klauzulami wojskowymi. W staraniach swoich o utrzymanie równowagi na kontynencie, z której to sprawy nie zrezygnowala, zastępuje ona Francję przez Związek Sowiecki, któremu przeznacza ważną rolę w organizowaniu Europy na wypadek klęski Osi.

W obliczu jednak sytuacji militarnej ani dla Londynu ani dla Moskwy nie wysuwa się dzisiaj na czoło kwestia sowieckiej granicy zachodniej, ale raczej ciężkie zakłopotanie, czy Związek Sowiecki sprosta ciężarom niemieckiej letniej ofensywy i czy w ogóle w r. 1942 okaże się on w polu jako silna potęga wojenna. W krytycznym periodzie kampanii tegorocznej Związek Sowiecki potrzebuje skutecznej pomocy militarnej państw anglosaskich.

Półurzędowa gazeta „Budapester Nachrichten" pisze: „W politycznych sferach budapeszlańskich uważa się umowę o przymierzu angielsko - sowieckim za zbrodnię przeciwko Europie".

Narody europejskie wiedzą, co je czeka na wypadek zwycięstwa bolszewików. Nowe układy sowieckie oznaczają gwałtowną bolszewizację Europy przy asyście Anglii i Ameryki. Lecz narody europejskie wiedzą też, że jedyna ich nadzieja leży w zwycięstwie mocarstw Osi, przed którym to zwycięstwem w proch i popiół obrócą się plany i umowy strony przeciwnej. („W. Z.")

Japończycy idą naprzód

SZANGHAJ. (DNB). Zgodnie z komunikatami wojennymi, oddziały japońskie, operujące w prowincjach Czekiang i Kiangsi osiągnęły dalsze sukcesy. We czwartek po południu w rękach japońskich znajdował się Kangszang na linii kolejowej Czekiang — Kiafsi w pobliżu granicy tych obu prowincji. W tym samym dniu zdobyły wojska japońskie w Kiengsi stację kolejową Tungsiang biorąc przytym jako zdobycz wielką ilość materiału wojennego. Wskutek klęski tych wojsk chińskich na południe od Namtschang został zniweczony plan chiński, polegający na wstrzymaniu japońskiego posuwania się naprzód [illegible] około 30.000 ludzi do Szancza

Barbarzyński nalot na Grecję

ATENY (DNB). Prasa grecka nazywa ostatnią akcję brytyjską na zamieszkałe dzielnice Aten nową angielską zbrodnią przeciwko Pireusowi. Gazeta „Katimerini" zaznacza, że radio londyńskie doniosło o bombardowaniu obiektów wojskowych i lotnisk w Grecji. Lecz wszyscy ci, którzy przeżyli tę noc, mogą się jeszcze raz przekonać o prawdziwości angielskich komunikatów wojskowych. Lotnicy angielscy, którzy obawiali się artylerii przeciwlotniczej, lecieli na wielkiej wysokości i stamtąd zrzucali ładunek swoich bomb, nietrafiając ani jednego obiektu wojskowego. Atak brytyjski wywołał w Atenach i w Pireusie bardzo wielkie oburzenie. Władze miejscowe i czynniki wojskowe udzieliły natychmiastowj pomocy ofiarom. Zabici będą pochowani uroczyście na koszt państwa.

Łódź podwodna brytyjska „Olimpus" zatopiona

BERLIN. Jak komunikuje obecnie admiralicja brytyjska, łódź podwodna „Olympus" uważana jest za straconą. Łódź posiadała wyporność 2030 ton w stanie pogrążenia. Załoga wynosiła 50 ludzi. „Olympus" był wielką łodzią podwodną nowszego typu i został oddany do użytku dopiero w roku 1939.

Gdzie będą użyte wojska kanadyjskie

SZTOKHOLM. Otwierając w kanadyjskiej izbie niższej dyskusję nad sprawą obowiązku służby wojskowej, oświadczył premier Makenzie King według doniesień gazety „Exchange" z Ottawy, że rząd kanadyjski zabiega o natychmiastowe uzyskanie prawa, zezwalającego na wysłanie powołanych Kanadyjczyków do Nowej Funlandii, a może także na inne wyspy na zachodniej półkuli, a następnie na tereny, graniczące z Kanadą, ewentualnie także do Stanów Zjednoczonych

Książe Gloucester w Indiach

BANGKOK. (DNB). Przedstawiciel indyjskiej Ligi narodowej z Bangkoku oświadczył przez radio w swym komentarzu w związku z przybyciem księcia Gloucester do Indyj, że naród hinduski nie interesuje się przybyciem księcia albo jakiegokolwiek innego członka rodziny królewskiej w tych chwilach krytycznych, gdy Indie walczą o swą wolność. O ile by naród hinduski miał w tym dniu oświadczyć swe prawdziwe uczucia, to powinien by on wystąpić z czarnymi chorągwiami (czarne chorągwie w hinduskich pochodach demonstracyjnych są oznaką nieprzyjaznego nastroju w stosunku do niepożądanych gości). Następnie ten przedstawiciel przypomniał o wizycie księcia Walii w Indiach w listopadzie 1941 r., który dał powód w całych Indiach do strajków i zamieszek i w końcu zaznaczył, że odwiedziny księcia Gloucesteru mogłyby mieć takie same skutki.

Miny brytyjskie

na wodach szwedzkich

SZTOKHOLM. Komunikaty TT potwierdziły obecnie wiadomości dziennika „Dagens Posten", że samoloty angielskie wyraźnie zrzuciły miny na wodach szwedzkich.

Trzy samoloty angielskie w nocy na środę podczas przelatywania nad szwedzkim terenem górskim zrzuciły miny u Helsingborga na wody szwedzkie. Szwedzka artyleria przeciwlotnicza otworzyła ogień obronny.

Angielsko-Sowiecki pakt

Wypadki poprzedzające szeroko zakrojony bluff

AMSTERDAM. Według brytyjskiej służby informacyjnej angielski urząd spraw zagranicznych wydał komunikat o zawarciu paktu angielsko - sowieckiego treść którego w znacznej części pokrywa się z wyjaśnieniami do tego traktatu udzielonymi przez Edena w Izbie Gmin. Komunikat powiada, że obydwa rządy są przekonane, że traktat ten będzie trwałą podstawą dla przyszłych dobrych stosunków pomiędzy tymi krajami i że z czasem jeszcze więcej przyczyni się do już istniejącego „ścisłego i serdecznego porozumienia" pomiędzy Związkiem Sowieckim z jednej strony, a pomiędzy Zjednoczonym Królestwem i Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej ze strony drugiej. Pomiędzy obydwoma stronami osiągnięto zupełne porozumienie w sprawie pilnych zadań „stworzenia jeszcze w roku 1942 drugiego frontu w Europie". Jak dodaje jeszcze brytyjska służba informacyjna, Eden miał oświadczyć w Izbie Gmin, że wszelkie układy zawarte w traktacie ze Związkiem Sowieckim są zawarte w Białej Księdze. Nie istnieją żadne tajne układy albo jakieś dalsze zobowiązania jakiegokolwiek rodzaju. Do opublikowanego przez Reutera tekstu traktatu należy dodać, że winien on zostać ratyfikowanym „jak tylko można najprędzej". Po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych nabiera traktat mocy prawnej. Datowany on jest w Londynie 26 maja 1942.

Oblano szampanem

„Dagens Nyheter" dodaje do powyższego z Londynu, że kamień fundamentowy do traktatu sojuszniczego został już założony między Anglią a Związkiem Sowieckim przed pięciu mesięcami w związku z wizytą Edena w Moskwie. Tam podobno naradzali się Stalin z Edenem o ukształtowaniu Europy po wojnie. Podobno Stalin żądał, że Związek Sowiecki winien zatrzymać większą część Polski Wschodniej zajętej w swoim czasie przez ten Związek, za co by Polska otrzymała odszkodowanie w obszarach na zachodzie.

Właściwe rokowania w związku z traktatem rozpoczęły się, jak podaje dalej „Dagens Nyheter" z Londynu w dniu 22 maja, a zakończenie odbyło się 25 maja. Następnie traktat został podpisany w apartamentach Edena w Foreign Office w dniu 26 maja 1942 r.

Przed podpisaniem traktatu odbyło się siedem urzędowych konferencyj. Podpisywania dokonano za pomocą złotego pióra wiecznego Churchilla w blasku licznych jupiterów. W końcu osoby podpisujące piły szampana na pomyślność traktatu. W związku z jego podpisaniem odbyła się wymiana depesz między królem angielskim a Kalininem.

Tylko kilku nielicznych dyplomatów w Anglii i szczególnie zaufanych dziennikarzy wiedziało o odwiedzinach Mołotowa w Londynie, gdyż wizytę tą na prośbę bolszewików musiano trzymać w tajemnicy i w związku z tem zarządzono ostre środki ostrożności.

Cena Roosevelta

Do rokowań w Waszyngtonie podaje angielska służba informacyjna, że pomiędzy Związkiem Sowieckim a Stanami Zjednoczonymi podpisano umowę dzierżawno - pożyczkową. Podpisali ją sekretarz stanu Hull i ambasador Litwinow. Umowa jest podobno ułożona na sposób traktatów Stanów Zjednoczonych z Anglią i Chinami. Pomiędzy innymi — i to jest ceną Roosevelta — jest zapewniona wzajemna współpraca przy ustalaniu „liberalnych stosunków gospodarczych" po wojnie. Podczas tych rokowań między Rooseveltem a Mołotowem był również obecny Harry Hopkins. W pertraktacjach niewojskowych uczestniczył sekretarz stanu Cordell Hull. Obydwie instancje kongresu zaakceptowały porozumienie sowiecko - rosyjskie ze Stanami Zjednoczonymi. Podobno nie zawiera on żadnych klauzul poufnych.

Również w Białym Domu miano dojść do zupełnego porozumienia w trakcie rokowań co do pilnych zadań przy stworzeniu „drugiego frontu w roku 1942". Pozatym, jak podaje brytyjska służba informacyjna, podobno omówiono konieczne środki dla rozszerzenia i przyśpieszenia dostaw materiałów wojennych ze Stanów Zjednoczonych do Związku Sowieckiego.

Mołotow bawił w Waszyngtonie od 29 maja do 4 czerwca. O jego obecności zachowywano ścisłe milczenie.

Stanowisko berlińskich kół politycznych

BERLIN. (DNB). Jak oświadczono w berlińskich kołach politycznych, traktat Związku Sowieckiego z Anglią i Stanami Zjednoczonymi nie stanowi żadnej niespodzianki dla mocarstw paktu trzech. Już od tygodni wiadome było w Berlinie, Rzymie i Tokio, że wołania rozpaczy i przestrachu w Moskwie dosięgły szczytu i że widziała ona możliwość przeprowadzenia swych żądań jeszcze tylko w osobistym nacisku Mołotowa w Londynie i Waszyngtonie. W tym czasie, gdy Mołotow musiał targować się z rządami londyńskim i waszyngtońskim aż w ciągu 16 dni, rozwinął się grad mów propagandowych i artykułów o konieczności poparcia Sowietów.

W związku z tym wspomniano koła przypominają, że Churchill stwierdził, iż wysłał tysiąc samolotów na Kolonię. Już wówczas w Berlinie zdawali sobie sprawę, że podobne bezzasadne twierdzenia leżały w granicach układu Londynu i Waszyngtonu z Mołotowem i były czynem pocieszającym dla panów Mołotowa i Stalina, czekających w Kremlu. Według poglądu berlińskich kół politycznych środek ciężkości traktatu jest wynikiem strachu Rosji Sowieckiej oraz obawy Anglii, że Moskwa może oderwać się. Dla obu państw było jednakowo koniecznym dojść do porozumienia.

Wspomniane koła mówią: „samobójcy związali się we wspólnej nieufności za pomocą traktatu. Propagandową sztuczką tej ugody jest usiłowanie wyłamania się od zarzutu zdrady Europy na rzecz bolszewizmu, od którego ze wstrętem odwrócił się cały świat. Zdrada ta została podpisana przez Edena w Moskwie w dniu 12 lipca 1941 r. Punkt piąty traktatu, że nie istnieją pretensje do żadnych zdobyczy terytorialnych i że nie istnieje zamiar wtrącania się do spraw wewnętrznych innych państw, należy traktować jako pusty zwrot retoryczny. W Berlinie wskazują na to, że historia bolszewizmu i Związku Sowieckiego dowodzą wprost czegoś przeciwnego.

Zrozumiałym jest samo przez się, że Stalin w swej trudnej sytuacji podpisał ugodę i również za rzecz samoprzezsię zrozumiałą uważają, że złamie on ją w dogodnej chwili. Jako przykłady złamanych obietnic Stalina przypominają o upadku Finlandii, państw bałtyckich, Rumunii, Bułgarii i t. d. Następnie przypominają w Berlinie, że każdy układ między Związkiem Sowieckim a innymi państwami zawierał klauzulę niemieszania się do spraw wewnętrznych, obietnica, która dotychczas wciąż była łamana. Tak na przykład Litwinow 16 listopada 1933 r. w pewnej nocie do Roosevelta dawał wiążące przyrzeczenie, że Związek Sowiecki ograniczy działalność Kominternu w Stanach Zjednoczonych i wrogą dla USA propagandę. Pozatem złożył on obowiązujące przyrzeczenie, że rząd sowiecki poczyni poważne ustępstwa co do swobody wyznania i że jeszcze więcej ustąpi w tym kierunku. Obietnice te zostały złamane.

Gdy Roosevelt notą z dnia 15-go sierpnia 1935 r. protestował przeciwko nadal prowadzonej propagandzie w Stanach Zjednoczonych, powołując się na obietnice Litwinowa, to rząd sowiecki w odpowiedzi swej zaprzeczył, jakoby on dawał takie zobowiązania i dodał, że w Stanach powinni wiedzieć, że rząd sowiecki nie może brać na siebie żadnych zobowiązań co do działalności kominternu, gdyż jest to „instytucja niezależna". Złożonym zobowiązaniom o ustępstwach rządu sowieckiego w sprawie wolności wyznań Litwinow kłamliwie zaprzeczał już bezpośrednio po swym powrocie ze Stanów Zjednoczonych i po wznowieniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Sowieckim. Na skutek tego oszustwa, jak tutaj pamiętają, panowało wówczas silne oburzenie w Stanach Zjednoczonych.

Następnie w berlińskich kołach politycznych wskazują na to, że traktat nie niezważa o rzeczywistym ukształtowaniu granic sowieckich. Aneksje formalne i powiększenie granic terytorialnych państwa widocznie są zamaskowane funkcjami policyjnymi. Nadzór nad Europą będzie pełnić GPU. Już obecnie oczekuje Europę system policyjny anglo-sowiecki w myśl zasad tego traktatu. W końcu w berlińskich kołach politycznych zaznaczają, że ugoda Związku Sowieckiego z Londynem i Waszyngtonem nie nie może zmienić w wyjątkowo pomyślnej sytuacji politycznej i wojskowej mocarstw paktu trzech.

Z zakłopotania i chciwości

BERLIN. „Dla szerszych mas może być niespodzianką, gdy się słyszy, że Wielka Brytania i Związek Sowiecki zawarły układ, w którym wzmocniły swoje przymierze zarówno do prowadzenia wojny, jak i na czasy powojenne — w rzeczywistości od chwili rosnącego zaostrzenia się sytuacji dla państw anglosaskich jak i dla Moskwy, już od tygodni otwarcie o tym mówiono, że kooperacja między tymi państwami musi być wzmocniona", — w ten sposób zaczyna „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz" swój komentarz w sprawie brytyjsko-sowieckiej umowy o przymierzu. Skoro Waszyngton nie dawno przez rozszerzające zarządzenia do ustawy o pożyczkach i dzierżawie zrobił wobec Sowietów „gest zachęcenia", Londyn, jak pisze dalej „Korespondencja", chce obecnie przez zawarcie tego przymierza dodać dalszej otuchy bolszewizmowi, sądząc, że w ten sposób równocześnie poprawi się nastroje we własnym kraju.

Jeśli rząd Churchilla uzasadnia swój układ o przymierzu z Moskwą „agresywną polityką" Niemiec i sprzymierzonych z nimi państw, to należy to, podkreśla „Korespondencja" do skrywającej prawdę frazeologii. Wskazując na to, jak traktowane były przez Związek Sowiecki Finlandia, Rumunia i kraje bałtyckie, interpretuje gazeta umieszczone również w pakcie brytyjsko-sowieckim twierdzenie, że „Moskwa została napadnięta".

Również odnoszący się do przyszłości program brytyjsko-sowieckiego przymierza, według którego obydwa kraje nie zamierzają po wojnie dokonywać „żadnych rozszerzeń swych terytoriów przez wdzieranie się w sprawy innych państw" opiera się również, jak podkreśla „Korespondencja", na takiej samej nieprawdziwej frazeologii albowiem „obydwa kraje, Anglia i Związek Sowiecki, wypisały na swoim sztandarze najgrubszy imperializm i widzą w dobrobycie innych niebezpieczeństwo dla własnego wewnętrznego i zewnętrzego stanowiska". Jako dowód tego wylicza „Korespondencja" obszary i kraje, które obydwa te państwa od czasu ostatniej wojny światowej podbiły pod swą władzę.

Szczególną uwagę zwraca „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz" na fakt, że obecnie wciągnięto Moskwę w umowy t. zw. Karty Atlantyckiej, i pisze w związku z tym: „Ta rewelacja stanowi powszechnie interesujący moment w tym nowym brytyjsko-bolszewickim przymierzu. Każdy partner życzy sobie najpierw by znaleść ratunek przez ofiarę drugiego, i pamięta następnie, by układ wykorzystać według swej myśli. Lecz narody europejskie, które zdecydowane są w tej walce do utrzymania swych posiadłości i swej przyszłości oraz do zabezpieczenia się przed każdym przyszłym niebezpieczeństwem, rozumieją wszystkie dzisiaj dopiero dobrze nakaz chwili, by nie spocząć, aż zupełne zwycięstwo przyniesie zasłużony koniec temu przymierzu".

SZTOKHOLM (DNB). Komentator radia bostońskiego Volney Hurd oświadczył we czwartek wieczorem w związku z zawartą umową między Anglią a Związkiem Sowieckim, że dzisiaj staje się już zupełnie aktualna myśl o całkowitej reorganizacji brytyjskiego imperium światowego. Mówi się o przeniesieniu stolicy z Londynu do Ottawy albo Kapstatu. Kapstat ma mużą zaletę centralnego położenia. Na korzyść Ottawy przemawia to, że położenie jej jest dogodniejsze dla brytyjsko - amerykańskiej współpracy.

Umowa USA z Sowietami

SZTOKHOLM. (DNB). Jak podaje Tass według służby informacyjnej moskiewskiej, w dn. 11 czerwca podpisana została w Waszyngtonie umowa między Związkiem Sowieckim a Stanami Zjednoczonymi o zasadach, jakie mają być stosowane przy okazywaniu wzajemnej pomocy w prowadzeniu wojny przeciwko „agresji". Umowę tę podpisał ambasador sowiecki Litwinow i sekretarz stanu Hull.

Wywłaszczenie żydów na Węgrzech

BUDAPESZT. (DNB). Jak świeżo doniesiono, na onegdajszym posiedzeniu parlamentu przyjęto w pierwszym czytaniu projekt ustawy o pośpiesznym dokonaniu wywłaszczenia żydowskiego stanu posiadania. Na posiedzeniu minister Honwedów Bertha złożył nowelę do ustawy o obronie kraju z roku 1939. Ustawa ta reguluje między innymi kwestię służby żydów i twierdzi, że osoby uważane za żydów na zasadzie prawa ochrony rasy, nie mogą pełnić służby z bronią w ręku w armiach węgierskich, a tylko służbę pomocniczą. Pewien poseł partii rządowej wystosował interpelację do ministra spraw wewnętrznych, z żądaniem kategorycznej walki z puszczaniem pogłosek i z propagandą wywrotową. Poseł zaznaczył, że węgierska opinia publiczna wymaga zastosowania środków odwetowych w stosunku do rozsiewających fałszywe pogłoski, jak również natychmiastowego odebrania aparatów radiowych od żydów.

Prasa o pakcie angielsko-sowieckim

BERLIN (DNB). „Deutsche Diplomatisch - Politische Korrespondenz" rozpoczyna swój komentarz do świeżo opublikowanego traktatu brytyjsko - sowieckiego słowami: „Jakkolwiek dla szerokich warstw mogła być niespodzianką wiadomość, że Wielka Brytania i Związek Sowiecki zawarły układy, za pomocą których wzmocniły swój sojusz w celu prowadzenia wojny, jak również na okres powojenny, — to w rzeczywistości już od tygodni mówiono, że związek między tymi mocarstwami powinien być wzmocniony od czasu powiekszającego się zaostrzenia sytuacji dla mocarstw anglo - saskich i dla Moskwy". Jak dalej twierdzi „Korrespondenz", po dokonaniu przez Waszyngton niedawno „zachęcającego gestu" przez rozszerzenie stosowaniu ustawy o dzierżawie i pożyczkach dla Sowietów, zamierzał Londyn obecnie dalej zachęcić bolszewizm za pomocą zawarcia sojuszu, spodziewając się jednocześnie podjęcia również nastroju własnego kraju. To, że rząd Churchilla opiera swe układy sojusznicze z Moskwą na „polityce agresywnej" Niemiec i związanych z niemi państw, należy to do frazeologii, zniekształcającej sytuację prawdziwą. Wskazując na to, jak Finlandia, Rumunia i Kraje Bałtyckie były traktowane przez Związek Sowiecki, wypowiada on w pakcie brytyjsko sowieckim zaznaczone twierdzenie, że jakoby „Moskwa została napadniętą". Na takiej samej nieprawdziwej frazeologii, zaznacza „Korrespondenz", opiera się również program przyszłości sojuszu brytyjsko - sowieckiego, zgodnie z którym obydwa te kraje nie mają zamiaru dokonywać „jakichkolwiek powiększeń terytorialnych" przez wtrącanie się w sprawy innych krajów po wojnie", gdyż obydwa kraje Anglia i Związek Sowiecki wypisały na swym sztandarze najjaskrawszy imperializm i widzą w dobrobycie innych niebezpieczeństwo dla własnych spraw wewnętrznych i zewnętrznych".

Jako przykład tego wymienia pismo okręgi i kraje, włączone przez te mocarstwa do swego obszaru państwowego od czasu ostatniej wojny światowej. Szczególniejszą uwagę poświęca „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz" faktowi, że obecnie Moskwa jest wciągniętą do warunków tak zwanej umowy Atlantyckiej i pisze w związku z tym „ujawnienie tej okoliczność jest przedmotem ogólnego zainteresowania w związku z tym nowym sojuszem brytyjsko bolszewickim. Każdy partner pragnie przede wszystkim ratować się najpierw przez ofiarowanie drugiego, i zgodnie z tym wykorzystać następnie umowę według swego widzimisię. Lecz narody Europy, zdecydowane do utrzymania swego stanu posiadania w tej walce oraz swej przyszłości i zabezpieczenia się od każdego przyszłego niebezpieczeństwa, dopiero dzisiaj poznały prawdziwość przykazania chwili, że nie należy spocząć, zanim zupełne zwycięstwo nie zgotuje zasłużonego końca temu aliansowi.

RZYM. (DNB). Jak podkreślają rzymskie sfery polityczne, umowa angielsko-rosyjska i przeprowadzone w Waszyngtonie pertraktacje Mołotowa, nie budzą tutaj specjalnego zainteresowania. Oświadczają, że umowa w żaden sposób nie zmienia obecnego stosunku sił między państwami paktu trzech a anglo-amerykańsko-bolszewickiego aliansu. Umowę angielsko-rosyjską uważają tutaj za charakterystyczną dla postępującego podporządkowania się Londynu i Waszyngtonu zarówno w zakresie prowadzenia wojny jak również w dziedzinie ogólnego politycznego kierownictwa wojennego żądaniom Moskwy. Stałe zwycięstwa mocarstw Osi i trudności Anglików i Amerykanów w dostarczaniu materiałów wojennych dla Rosji uzależniły dzisiaj w znacznym stopniu Londyn od Rosji Sowieckiej. Anglo-rosyjska umowa oświetliła tę sytuację z nowej strony. Rząd moskiewski potrafił obecnie sytuację tę wykorzystać dla siebie i wymusić w Londynie i Waszyngtonie pewne ustępstwa dla siebie. Umowa między Anglią a Rosją oznacza, jak tutaj podkreślają, dalsze wzmocnienie się komunistycznych wpływów w Anglii, i bez wątpienia pociągnie dalsze pogłębienie się komunistycznych wpływów Cripps'a i Majskiego w Anglii, a Litwinowa i agitatorów komunistycznych w Stanach Zjednoczonych.

OSLO. (DNB). Minister dla spraw społecznych Lippestadt przemawiał w Drontheim na temat linij wytycznych polityki socjalnej w nowej Norwegii i wyraził się między innymi, że w Norwegii nie ma już bezrobocia, lecz panuje brak sił roboczych. W związku z zagadnieniem wynagrodzeń oświadczył minister, że nie zagraża niebezpieczeństwo inflacji i że podjęło sprawę regulacji wynagrodzeń minimalnych. Minister uważa pomoc i poradnictwo młodzieży przy wyborze zawodu za wielkie socjalne zadanie.

Cholera w Bombaju

BANGKOK. (DNB). Radio Delhi podało do wiadomości, że w prowincji Bombaj wybuchła epidemia cholery w poważnych rozmiarach.

Ofensywa Japońska w Chinach

SZANGHAJ. Działające w prowincjach Czekiang i Kiangsi wojska japońskie zrobiły — jak donoszą komunikaty frontowe — dalsze postępy. We czwartek po południu wpadł w ręce Japończyków Kiangszan, leżący na linii kolejowej Czekiang — Kiangsi, w pobliżu granicy obydwóch tych prowincyj. Tego samego dnia wojska japońskie zdobyły w Kiangsi stację kolejową Tungsiang, przy czym zdobyło wielkie ilości materiału wojennego. Plan chiński zmierzający do powstrzymania ofensywy japońskiej przez wysłanie około 30.000 żołnierzy przed Czangczą, załamał się wskutek klęski tych oddziałów na południe od Nanczang. Lotnictwo japońskie działało bez przeszkody nad prowincjami Czekiang, Kiangsi i Fukien.

Podczas gdy w Pucheng i w północnej części Fukien, gdzie zrzucono tonny bomb, zaobserwowano wielkie pożary, w Kwangsin i północno - wschodniej części Kiangsi wysadzono równocześnie 20 pociągów towarowych w powietrze. Japońskie komunikaty frontowe donoszą dalej o zaciętych walkach w północnej części Honan, gdzie otoczono 10.000 żołnierzy chińskich w pobliżu Iezien. Otoczono również piątą brygadę chińskich wojsk komunistycznych w Tasziang na granicy prowincyj Honan i Szansi. Oddziały komunistyczne straciły dotychczas około 3000 zabitych i 2000 jeńców.

Badają...

SZTOKHOLM (DNB). Jak podaje brytyjska służba informacyjna z Waszyngtonu, przewodniczący specjalnego prezydium senatu dla badania zatopień statków handlowych alianckich, Truman, zamierza szczególnie dokładnie zająć się badaniem sprawy wciąż zwiększających się zatopień u wybrzeży amerykańskich. W przeciwstawieniu się oświadczeniom prezydium do spraw marynarki Izby reprezentantów, sankcjonowanych przez ministerstwo marynarki Stanów Zjednoczonych, według których zatopienia statków osiągnęły stan maksymalny, — członkowie prezydium Trumana, według brytyjskiej służby prasowej, dali do zrozumienia, że niezgadzają się oni z tymi oświadczeniami, gdyż wzbudzają one bezpodstawny optymizm.

Roosevelt zakłada pęta

Ustawa o pożyczkach i dzierżawie jako środek wymuszenia

BERLIN. Mnożą się oznaki, wskazujące na to, że Roosevelt stara się wykorzystać zależność, w jaką dostali się korzystający z ustawy o pożyczkach i dzierżawie, do ugruntowania swoich aspiracji panowania nad światem. I tak ostatnio zabiega on o to, by przez dostarczania i podział zmniejszającego się codziennie tonażu, jakim dysponują alianci, osiągnąć absolutną przewagę gospodarczą Stanów Zjednoczonych. Fakt, że potrzeby jego głównych klijentów, Anglii, Związku Sowieckiego i Czungkingu stają się co raz większe i że ich żądania dostaw stają się co raz bardziej natarczywe, oraz z drugiej strony świadomość, że przemysł zbrojeniowy Stanów Zjednoczonych daleki jest od możności spełnienia tych życzeń, umożliwiają Rooseveltowi przez podział niewielkiej ilości tego co posiada, skutecznie nakładać swoim partnerom dotkliwe pęta.

PRZECIWKO MOSKWIE.

Sytuacji w Związku Sowieckim poświęca się w Stanach Zjednoczonych dużo uwagi. W czasopiśmie amerykańskim „Look" oświadczył były ambasador amerykański w Moskwie, Davies, że sowiecka produkcja wojenna wskutek zajęcia przez Niemców obszarów na Wschodzie straciła dotychczas 40% swojej siły produkcyjnej. Słabość sowieckiego aparatu wojennego ma swe źródło prawdopodobnie w niedostatecznym zaopatrywaniu frontu w amunicję, jak również w trudnościach szybkiego uzupełnienia straconej w czasie działań wojennych broni technicznej.

Wielki szwajcarski przemysłowiec, który powrócił ze Stanów Zjednoczonych pisze, że w sferach Białego Domu duże wzbudza zaniepokojenie stały nacisk Stalina, że front sowiecki już dłużej nie może sam dźwigać ciężaru krwi tej wojny. Zaniepokojenie to nie prowadzi ze strony amerykańskiej do decyzji wzmocnienia dostaw dla Moskwy, do czego zresztą brak byłoby sił, lecz w krótkiej drodze zawarte między angielskim ministrem produkcji Lyttelton'em a szefem produkcji amerykańskiej Nelson'em umowy w sprawie racjonalizacji i podziału produkcji wojennej między obydwa kraje rozszerzone — i to zdaje się bez poprzedniego pytania — również na Związek Sowiecki. Gazeta sztokholmska „Socialdemokraten" dowiaduje się z Waszyngtonu, że również i Związek Sowiecki nie będzie w przyszłości otrzymywał ze Stanów Zjednoczonych kompletnych samolotów ani czołgów. Dostarczane będą jedynie części, które następnie mają być montowane w fabrykach sowieckich. Amerykański przemysł zbrojeniowy chce zaoszczędzić sił roboczych, a tonaż aliantów może być w ten sposób lepiej wykorzystany. Wobec sytuacji sowieckiego przemysłu wojennego, który już ze swoją własną produkcją ma bardzo wielkie trudności, zwłaszcza również z powodu braku robotników, to dodatkowe obciążenie montażem stanowi obciążenie, którego nie można nie doceniać.

W POŁUDNIOWEJ AMERYCE.

Dowodem imperialistycznej polityki Roosevelta jest również oświadczenie amerykańskiego sekretarza państwa Hulla, w sprawie drastycznego ograniczenia dostaw nafty do państw południowo-amerykańskich. Według słów Hulla Ameryka Północna zamierza traktować poszczególne państwa południowo-amerykańskie zależnie od ich udziału w wojnie rooseveltowskiej, lecz również w tych państwach, które oddały się Rooseveltowi, nafta nie ma być dostarczana ludności cywilnej, lub miejscowemu przemysłowi, lecz jedynie tym gałęziom przemysłu, które służą bezpośrednio północno-amerykańskiemu przemysłowi zbrojeniowemu. Musi to doprowadzić w sposób konieczny do katastrofy narodowych przemysłów w Ameryce Południowej. Pozostaną tylko kontrolowane przez kapitał północno-amerykański kopalnie, plantacje, przedsiębiorstwa żeglugi i transportu. Katastrofa przemysłów narodowych sprowadzi jednak również przewagę kapitału Stanów Zjednoczonych i w innych dziedzinach.

Jak się kształtuje lichwiarska polityka Stanów Zjednoczonych jeśli chodzi o szczupły tonaż wobec „sprzymierzeńca" Meksyku, świadczy komunikat madryckiej gazety „Ya". Na wybrzeżu Vera Cruz niszczeją podobne ogromne ilości towarów, przeznaczonych na wywóz a brak tonażu odbił się przede wszystkim na meksykańskim przemyśle futrzarskim, tkackim i fabrykach skór. Fabryki w tej branży muszą się liczyć z zamknięciem swej pracy.

„SPALONA ZIEMIA" JAKO INTERES.

Wprost diabelski plan gospodarki północno-amerykańskiej odsłania amsterdamska gazeta „Allgemeen Handelsblad". Gazeta wskazuje na to, że zainicjowana przez Stalina polityka „spalonej ziemi" nie bez powodu tak silne echo znalazło w propagandystycznej prasie amerykańskiej. W Białym Domu zdają sobie sprawę z tego, że Ameryka Północna w latach powojennych skazana będzie bezwarunkowo na silniejszy wzrost swego eksportu. Sfery gospodarcze Północnej Ameryki widzą obecnie w przeprowadzeniu polityki „spalonej ziemi" w możliwie bardzo wielu mejscach kuli ziemskiej znakomitą sposobność dla umieszczenia swoich dostaw po zakończeniu wojny. Widzą one w każdej zburzonej fabryce, w każdej zniszczonej plantacji lub obróconym w gruzy domu mieszkalnym wkład kapitału dla czasów powojennych.

„Każde spalone miasto w Burmie, każdy zniszczony szyb naftowy, każda z dymem puszczona fabryka w Indiach Holenderskich albo w innych miejscach świata stanowi nową możliwość dla amerykańskiego przemysłu, a także dla amerykańskich kapitałów, dążących do panowania nad światem".

Perfidne wykorzystywanie przez Roosevelta krytycznej sytuacji jego „przyjaciół", ujawniające się w zagarnianiu w formie dziedzictwa brytyjskiej wspólnoty narodów i domagania się coraz nowych ofiar krwi od Moskwy, znajduje uzupełnienie w gangsterskim sposobie myślenia człowieka, który serdecznie cieszy się zniszczeniami po całym świecie, ponieważ widzi w tym wielki przyszły interes. Historia ludzkoś' nie zna niczego, coby w swojej bezdennej ordynarności przewyższało cel wojny rooseveltowskiej.

Polityka przemilczania podlega krytyce

Kilka angielskich dzienników wystąpiło z żądaniem, żeby rząd angielski przystąpił znowu do ogłaszania tygodniowych cyfr statków zatopionych, co zostało zaniechane w czerwcu 1941 r. Jak zaznacza „Daily Express" w artykule wstępnym, nie ma żadnych podstaw do przemilczania tych cyfr, gdyż rząd w Stanach Zjednoczonych stale podaje straty w statkach. Pismo podaje, że tydzień ubiegły z liczbą 24 zatopień był jednym z najcięższych. Według północno-amerykańskich danych, w ciągu ostatnich sześciu miesięcy zatopiono 251 statków i ponieważ rząd Ameryki Północnej sam podaje cyfry, to dla rządu angielskiego nie ma powodów do trzymania się swej polityki milczenia. Również dziennik „Daily Mail" poświęca swój artykuł wstępny temu tematowi. Zaznacza on, że bitwa na Atlantyku jest najważniejszą ze wszystkich bitw, i że Anglia musiałaby przegrać wojnę, gdyby Niemcom udało się wywalczyć panowanie morskie na Atlantyku.

Roosevelt planuje nowy rabunek

SZTOKHOLM. Według radia nowojorskiego, sekretarz państwa Hull oświadczył podczas konferencji prasowej, że Stany Zjednoczone zwróciły swą uwagę na Francuską Gujanę.

Obwieszczenie

Dotyczy: zaopatrywania w drzewo opałowe

Wszystkie przedsiębiorstwa, jak i osoby prywatne w m. Wilnie mają prawo wycinania i sprowadzania do Wilna potrzebnego drzewa opałowego. W związku z tym przedsiębiorstwa przemysłowe zgłaszają potrzebną ilość drzewa u Gebietskommissar'a Wilna Gedimino st. 3 pokój 19, a osoby prywatne w Zarządzie Miejskim — wydział opałowy, Dominikaner Str. 12 pokój 3.

Zgłoszenia, które wpłyną po upływie 10 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia nie będą brane pod uwagę.

Dla ludności wiejskiej zezwala się na dostarczanie do Wilna i sprzedaż z wolnej ręki po cenach ustalonych drzewa opałowego wyciętego w lasach prywatnych lub znajdującego się w posiadaniu prywatnym.

Wilno, 12 czerwca 1942 r.

Gebietskommissar der Stadt Wilna
na zlecenie DR. HEPTIG.
K. V. R.

Wynagrodzenie akordowe

nie jest ograniczone

W Okręgu Generalnym zastosowane są roboty akordowe

Zgodnie z pierwszym zarządzeniem w sprawie uregulowania ogólnych warunków pracy robotników miejscowych w służbie publicznej i rolnictwie z dn. 25 kwietnia roku bieżącego należy w celu zwiększenia wydajności dokonywać wszelkich prac, nadających się do wykonania ich akordowo — nadal sposobem akordowym. Zatrudnieni będą mieli tą drogą możność osiągnięcia nadwyżki zarobków ponad wynagrodzenie dzienne, stosownie do swych zalet osobistych i zręczności.

Według wydanych przepisów, nie służy obecnie kierownikowi zakładu prawo wyboru pomiędzy pracą akordową, a pracą godzinową; raczej jest on ustawowo zobowiązany wprowadzić pracę akordową przy zaistnieniu odpowiednich warunków, a to w celu zwiększenia wydajności pracy. Również i sam robotnik jest obowiązany do pracy akordowej zgodnie z przepisami, jako będącej w jego interesie z powodu lepszej możliwości zarobku.

Przy tej sposobności zwraca się uwagę, że przy nowym regulowaniu pracy akordowej zrezygnowano z dotychczasowego ograniczenia akordu do 30 proc. wynagrodzenia godzinowego. Dla poszczególnego pracownika akordowego nie istnieje wogóle żadne ograniczenie stawki wynagrodzenia ustalonej dla jego pracy.

Na skutek nowego zarządzenia kierownik zakładu jest wyłącznie obowiązany do zgłaszań urzędowi pracy tych tylko wypadków, gdy siły robocze, zajęte jednakową pracą akordową osiągają zarobek, przekraczający przeciętnie od 40 do 100 procent zarobku swego rodzaju pracy i stopnia wieku. Należy się spodziewać, że kierownicy zakładów przystąpią w większym rozmiarze do wprowadzenia pracy akordowej już na skutek lepszych możliwości zarobku, wynikających z nowego uregulowania pracy akordowej robotników i że nie będzie potrzeby wydawania szczególnych dalszych zarządzeń przez urzędy pracy.

Czołgi ochładzane od wewnątrz

Nowy typ wozów udowodnił swe zalety w akcji Rommel'a

BERLIN. Operacjom Rommel'a w Afryce Północnej towarzyszą nadzwyczajne sukcesy. Należałoby to w znacznej mierze przypisać, jak uważają w miarodajnych kołach w Berlinie zastosowaniu przez Rommel'a nowego typu wozu pancernego, który według międzynarodowo znanego i jak najbardziej przydatnego wzoru komory do ochładzania gazów, użytkując ten stary wynalazek, wprowadza sprzęgnięcie motoru z chłodnicą, co umożliwia otrzymać chłód wewnątrz wozu, nawet przy najwyższej zewnętrznej temperaturze. Wynalazek ten, jak się zdaje, daje możność uniezależnienia się załogi nowego wozu pancernego od temperatury zewnętrznej i umożliwia każdą operację przy najwyższych stopniach gorąca.

Bitwa w Afryce Północnej jeszcze i z innych względów jest przedmiotem dyskusji obecnie tak jak i dawniej w zainteresowanych kołach miasta stołecznego. Przede wszystkim roztrząsają tu pojęcie „efektu obecności wojennej w Afryce", tak jak on został zastosowany w komunikacie do sytuacji wojennej w Marmaryce. Na ogół w Berlinie przypuszczają, że poza tym pojęciem ukrywa się pewny określony zamiar wojenny i przypuszczają, że ten zamiar leży w ogólnych ramach operacyj wojennych.

Ze strony wojskowej pojęcie to zostało wytłumaczone o tyle, że dla Włoch i Niemiec w Afryce Północnej chodzi po prostu nie tylko, aby być tam obecnymi i do pewnego stopnia zajmować stanowisko obronne, lecz że mocarstwom Osi przede wszystkim zależy na tym, aby demonstrować uciemiężonym narodom i szczepom afrykańskim i arabskim pragnienie sprawiedliwości, ucieleśnione w młodych narodach Europy. Tutaj w Afryce Północnej, w Marmaryce znajduje się przedłużenie europejskiego skrzydła południowego wojny. Wszelkie wyrażenie siły zapomocą środków efektywnych, to jest w wyższym stopniu skutecznymi sposobami wojennymi, oddziaływuje praktycznie odciążająco na czysto europejski oraz na wschodnio-azjatycki front, odciążając w sensie rozproszkowania transportu materiałów ze Stanów Zjednoczonych w ogóle na fronty wojenne, jak również w stosunku do „nieprzyjacielskich dyspozycji wojskami i statkami.

„Efektywność obecności" oznacza dla Osi:

1. Związanie wielkich nieprzyjacielskich sił w pewnej przestrzeni, ważnej pod względem życiowym dla Anglii, (patrz Kanał Sueski) daje już mocarstwom Osi przewagą prestiżową. Gdyż wynik tej drugiej wojny wszechświatowej wypadnie nie na drugorzędnych teatrach wojny, lecz tylko i wyłącznie w samej Europie, mianowicie w Europie wschodniej i na Atlantyku, wzgl. Pacyfiku i Oceanie Indyjskim.

2. Praktyczna demonstracja mocarstw Osi wobec narodów pomocniczych Wielkiej Brytanii, które pod wpływem propagandy anglo-amerykańskiej wciąż jeszcze znajdują się w niepewności, czy wreszcie sama obecność angielskiego strategika odwrotowego nie przechyli szali wyników wojny na korzyść wrogów mocarstw Paktu Trzech.

3. Zmobilizowanie wszystkich zdrowych afrykańskich i arabskich sił z Zachodu na Wschód.

4. W związku z tym zbyt łatwo daje się zrozumieć łączność we wspólnym planowaniu Naczelnego Dowództwa Niemieckiego i Włoskiego z Główną Cesarską Kwaterą Japońską.

Niezadowolenie w Ameryce

GENEWA (materiał nowojorski). (DNB). Aparat propagandowy prezydenta Roosevelta, jak się zdaje, obecnie postawił sobie jako zadanie zwalczanie niezadowolenia szerokich mas ludności północno-amerykańskiej, wywołanego wojną. W tym celu między in. rozpowszechniane są najrozmaitsze teorie o tym, jakby powinien wyglądać pokój, podyktowany przez aliantów mocarstwom osi. Każdy odcinek, każda partia, każde z licznych stowarzyszeń a nawet murzyni z Harlemu stawiają swe własne warunki pokojowe. Przy tym fantazja nie zna granic. I każdy stara się jeden drugiego zadziwić coraz to okrutniejszymi warunkami pokojowymi. Lecz wszyscy się w jednym zgadzają razem z wice-prezydentem Wallace, że w żadnym wypadku nie należy zawierać pokoju, opartego na miłosierdziu.

Obrót nawozów sztucznvch i maszyn rolniczych w „RB"

Mimo trudności transportowych i innych ograniczeń czasu wojennego rolnicy zostali zaopatrzeni w nawozy sztuczne i w narzędzia rolnicze. Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się władz niemieckich sprowadzono z Rzeszy 2.400 tonn soli potasowej i 320 tonn amoniaku siarczanego. W najbliższych dniach nadejdzie nowy transport nawozów sztucznych w ilości 1.410 ton saletry wapniowej. Nawozy te zostaną podzielone pomiędzy plantatorów buraków cukrowych, tytoniu i nasion traw pastewnych, szkoły rolnicze, stacje selekcji nasion i gospodarstwa państwowe.

Jednocześnie z Niemiec nadeszły również znaczne transporty najpotrzebniejszych narzędzi rolniczych, a mianowicie: 11.790 szt. pługów dwuskibowych, 510 żniwiarek, 90 siewników i 3.200 kg. łożysk kulkowych, oraz pewne ilości części zapasowych do rozmaitych maszyn rolniczych, części do motorów i traktorów itp.

Produkcja maszyn rolniczych w zakładach miejscowych dała na sezon obecny 1.600 pługów jednoskibowych, 2.000 bron całożelaznych, 700 bron sprężynowych oraz wiele drobnych narzędzi rolniczych.

Przydział i sprzedaż narzędzi rolniczych odbywa się za pośrednictwem „Lietukisa" i podległych mu spółdzielni. Rolnicy nabywają je na podstawie zezwoleń wydawanych przez agronomów powiatowych i zatwierdzonych przez Kreislandwirtschaftsleiter'a. (r)

Japończycy wylądowali na Aleutach

AMSTERDAM. (DNB). Departament marynarki w Stanach Zjednoczonych zakomunikował, co też potwierdza brytyjska służba informacyjna w korespondencji specjalnej z Nowego Jorku, że Japończycy dokonali lądowania na wyspach Aleuckich.

TOKIO. Kapitan Hedeo Hiraide, kierownik wydziału prasowego marynarki w cesarskiej kwaterze głównej nakreślił w przemówieniu przez radio obraz japońskich działań bojowych przeciwko Dutch Harbour i wyspie Midway. Mówił on o skutecznym uderzeniu na kontynent amerykański, które to uderzenie przesunęło obszar obronny Japonii [illegible] o około 4.000 km. dalej na wschód. Działania marynarki japońskiej będą w przyszłości — mówił on w szczególach — jeszcze bardziej szerokie, ponieważ Japonia trzyma się na Pacyfiku strategii niszczenia nieprzyjacielskich lotniskowców. To było też powodem ataku na wyspę Midway. Nieprzyjaciel nie chciał przyjąć walki, dlatego japońskie samoloty bojowe zaniosły wojnę do nieprzyjaciela.

Jak zwykle nieprzyjaciel mówi o wielkim zwycięstwie i puścił w świat bajkę agitacyjną, jakoby flota amerykańska zatopiła koło wyspy Midway dwa japońskie lotniskowce, dwa inne ciężko uszkodziła, oraz że zatopiła również trzy pancerniki. Dziwną jest jednak rzeczą, że nieprzyjaciel nie potrafił przeszkodzić armii i marynarce japońskiej w wylądowaniu i zajęciu wyspy na zachodnich Aleutach, które przecież stanowią jego własne terytorium. Również nie potrafi on w czasie ataku na Midway, jak donoszą zagraniczne komunikaty, przeszkodzić Japończykom w ostrzeliwaniu Sydney.

W dalszym ciągu swego przemówienia przez radio stwierdził kapitan Hiraide, że rozszerzenie japońskich działań bojowych na wschodnią część Pacyfiku wraz z działaniami na Oceanie Indyjskim i przeciwko Madagaskarowi zademonstrowały zasadę współpracy ze sprzymierzonymi Niemcami i Italią. Działania te miały równocześnie na celu zniszczenie wszelkiego planu aliantów stworzenia drugiego frontu przeciwko Niemcom i Italii.

Można przyjąć jako pewnik, oświadczył dalej Hiraide, że nie ma już mowy o tym, by marynarka amerykańska mogła przeprowadzać ataki przy pomocy lotniskowców. Godnym uwagi podczas wszystkich dotychczasowych walk z amerykańskimi siłami morskimi jest fakt, że przy wszystkich tych działaniach lotniskowce amerykańskie traciły kontakt ze swoimi krążownikami i kontrtorpedowcami.

Japonia blokuje Durban

GENEWA. Południowo-amerykańska admiralicja oznajmiła we środę w komunikacie, że japońskie łodzie podwodne w praktyce blokują położony na wybrzeżu Natalu port Durban.

Jak jest z podziałem miasta

na rejony mieszkaniowe?

W związku z ogłoszeniem nowej taryfy komornego, uzależniającego wysokość czynszu, między innymi i od rejonu miasta, do redakcji naszej zgłaszają się Czytelnicy z prośbą o wyjaśnienie czy podział taki został już przez władze dokonany ponieważ niektóre biura mieszkaniowe rozsyłają nakazy płatnicze uwzględniając przynależność ulicy do rejonu.

Wyjaśniamy: Podział miasta na rejony będzie przeprowadzony w najbliższym czasie, co niezwłocznie podamy do wiadomości naszych Czytelników, jednocześnie podając szczegółowe określenie granic rejonów. [illegible]

Wiadomości z dnia

16 CZERWIEC WTOREK
Benona

Wschód słońca 3.41
Zachód słońca 20.58

— SPRZEDAŻ CZASOPISM TYLKO PO CENACH NOMINALNYCH. Niejednokrotnie zostało ustalone, że nesumienni sprawcy pobierają za gazety i inne czasopisma ceny znacznie wyższe od wydrukowanych pod tytułami. Jednocześnie zdarza się, że trafiają się tacy sprzedawcy, którzy używają czasopism i gazet do handlu wymiennego. Przypominamy, że sprzedawcy nie mają prawa pobierać cen wyższych, od uwidocznionych na każdym czasopiśmie. Kupujący, który płaci taką cenę, również podlega karze.

W lokalu przedsiębiorstwa prasowego, przy ul. Gedimino Str. 23 została uruchomiona sprzedaż odręczna gazet i czasopism niemieckich, gdzie można nabyć wszystkie periodyki. (WZ)

— SPRZEDAŻ ŚRODKÓW PRZECIWKO PASOŻYTOM. Sklep „Sodyby" sprzedaje chemikalia do walki z pasożytami roślinnymi i domowymi. Jednocześnie w tym sklepie odbywa się wymiana wosku na węzę sztuczną. Sprzedaż odbywa się bez zezwoleń. (r)

— STAŁE KONCERTY STRAŻY POŻARNEJ. Orkiestra dęta straży pożarnej w Wilnie rozpoczyna stałe koncerty letnie u podnoża Góry Zamkowej. Koncerty będą odbywały się dwa razy tygodniowo: w czwartki o godz. 18 i w soboty o godz. 16. Od czasu do czasu orkiestra będzie koncertowała w dni świąteczne w lesie Zakretowym. (r)

— CENNIKI MATERIAŁÓW STOLARSKICH. Generalkommissar w Kownie ogłosił obowiązujące cenniki fornierów i materiałów tartych stolarskich, które nie były objęte ogłoszonym poprzednio cennikiem drzewnych materiałów tartych. Cenniki powyższe obowiązują wszystkie fabryki mebli i zakłady stolarskie przy przeprowadzaniu kalkulacji cen mebli, bez względu na czas nabycia materiałów. (r)

— PROTOKOŁY ZA NIEDBAŁE CZYSZCZENIE KOMINÓW. Zdarza się często, że jedyną przyczyną pożaru, który przyczynił wiele szkód jest niedbale oczyszczony komin. Wielu właścicieli mniejszych domków na przedmieściach zaniedbuje tego, narażając niepotrzebne własne i innych zdrowie i mienie. Obecnie na winnych zaniedbania czyszczenia kominów będą sporządzane protokoły i doniesienia karne. (r)

— W SPRAWIE ZABEZPIECZENIA TOWARÓW OD ZARAZKÓW. W związku z porą letnią i pojawieniem się much, roznoszących bakterie chorobotwórcze, wszystkie sklepy spożywcze na terenie miasta otrzymały od swych władz zarządzenie o należytym zabezpieczeniu towarów spożywczych.

— JAK NABYĆ ZBIOROWO WARZYWA. Przedsiębiorstwa, nabywające warzywa i jarzyny do swych kuchni fabrycznych, oraz pracownicy rozmaitych instytucyj, pragnący je nabyć zbiorowo, uskuteczniają te zakupy za pośrednictwem Sodyby. Sodyba dostarcza warzyw na podstawie kontygentu, przydzielonego przez Gebietskommissara. Starań o przydział kontygentu dokonują zainteresowani we własnym zakresie. (r).

— PRZEPISY O OBROCIE SKÓRĄ. Decyzją p. Reichskommissr'a dla Kraju Wschodniego, zostały zebrane i ujednostajnione wszystkie dotychczas wydane przez władze zarządzenia w przedmiocie obrotu skórą, zarówno wyprawioną, jak i surową.

Zarządzenie to w najmniejszym stopniu nie zmienia poprzednio wydanych rozporządzeń w tym przedmiocie. (l)

— ROBOTY PRZY ODNOWIENIU LASÓW. Departament leśny przewidywał w ciągu okresu wiosennego b. r. zalesienie sadzonkami na powierzchni 7.000 ha, siewem na pow. 2.000 ha, dosadzenie upraw zeszłorocznych na pow. 4.000 ha, przeprowadzenie trzebieży na pow. 5.000 ha, oraz założenie szkółek leśnych na powierzchni 54 ha i szkółek drzew dekoracyjnych na pow. 95 ha. Wykonywanie tego planu już jest na ukończeniu. Niebawem rozpocznie się okres robót letnich.

Otwarcie sklepu kosmetycznego

Jak się dowiadujemy, popularny sklep „Maja" przy ulicy Pylimo (Zawalnej) Nr. 11 w dniu 18 bm. wznawia swe czynności. Kierownictwo sklepu, aby zadowolnić najwybredniejsze gusta publiczności, zaangażowało specjalnie wyszkolony personel — naczele z egzotycznym murzynem „Prince Tito" wyjątkowym mistrzem kompozycji najsubtelniejszych zapachów. Obsługa sklepu „parluje" wszystkimi językami naszego kraju.

— WIEŚNIAK POD SAMOCHODEM. Onegdaj na ulicy Freiwillger str. (b. Legionowej), na wóz powożony przez gospodarza ze wsi Trybuszańce gm. rudomińskiej, najechał samochód ciężarowy.

Skutki zderzenia okazały się fatalne. Wyrzucony z wozu odniósł szereg ciężkich ran na całym ciele i został przewieziony na kurację do szpitala Św. Jakuba. (l)

— POŻAR OD PIORUNA. W czasie burzy, która przeszła nad wschodnią częścią powiatu wileńskiego, piorun uderzył w dom mieszkalny Adama Huszczy we wsi Polkopie, gm. szumskiej. Dom spłonął doszczętnie.

Ten sam piorun zabił znajdującą się w zagrodzie dwuletnią Teresę Maciutkiewiczównę. (r).

Zainteresowanie spisem ludności

Wśród czytelników panuje wielkie zainteresowanie wynikami zarządzonego przez władze spisu ludności.

Po ukończeniu dokładnych obliczeń nie omieszkamy podać do wiadomości naszych Czytelników ostateczne wyniki.

Przeprowadzony spis ludności ujawni niewątpliwie z całą dokładnością faktyczny stan ilościowy, narodowościowy i zawodowy tutejszej ludności, ulegający skutkiem wojny, dużym zmianom. (l)

Uwaga rowerzyści!
Należy koniecznie wykupić numery

Stwierdzono ostatnimi czasy, że rowerzyści nie tylko dopuszczają się niedozwolonych ekwilibrystyk na chodnikach, o czym już pisaliśmy, lecz wielu z nich nie posiada nawet dowodu rejestracyjnego.

W związku z tym przypominamy: Wszystkie osoby używające rowerów jako środka lokomocji winne są niezwłocznie zarejestrować swój rower w wydziale finansowym zarządu miejskiego (Dominikańska 2) III piętro.

Opłata za dowód rejestracyjny wynosi 4 RM.

Osoby, które nie dokonają obowiązku rejestracji, będą karane grzywną do 50 RM. (t)

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego 17-letniego syna

ś. † p.

MIROSŁAWA JASZCZUKOWSKIEGO

odbędzie się dnia 17-go czerwca 1942 r. o godz. 6'30 rano nabożeństwo żałobne w kościele św. Rafała.
O czym zawiadamia przyjaciół **MATKA.**

W pierwszą rocznicę śmierci

ś. † p. **JADWIGI KOWALEWSKIEJ**

odbędzie się nabożeństwo żałobne we środę dnia 17-go czerwca o godz. 6.30 rano w kościele Wszystkich Świętych.
O czym życzliwych pamięci Zmarłej powiadamia **KUZYN.**

ś. † p.

WIKTOR SZUBA

technik dróg—wodnych, zmarł dnia 13 czerwca 1942 r. w wieku lat 26.
Wyprowadzenie zwłok ze szpitala na Zwierzyńcu Vytauto (Witoldowa) 15 na cmentarz po-Bernardyński nastąpi we wtorek dnia 16 czerwca o godz. 16.30.
O tej bolesnej stracie zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążona w głębokim smutku **Rodzina.**

KINA

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6-77
PAULA WESSELY w filmie:
„Przez całe życie"
Udział biorą: Joachim Gottschalk, Maria Andergast i inni.
Początek seansów o godz. 17.00—19.00.

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
PREMIERA!
„KOBIETA W MIRCIE"
Hertha Feiler Attila Hörbiger.
Początek seansów o godz. 17.00—19.00

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62
Tryskająca humorem komedia
„Grzeszna wioska"
Joe Stöckel Elise Aulinger.
Początek seansów o godz. 17.00—19.00.

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70
„Troje dziewcząt wokół Szuberta"
Początek seansów o godz. 17.00—19.00.

„KOLEJOWE" Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13
Niemożliwy Pan Pit
Harry Piel, Hilde Weissner
Początek seansów o godz. 17.00—19.00.

Chemijos-Farmacijos Fabrikas
Wilno, Bazilionų (Bazyliańska) 5a
tel. 16-31
Kupuje wszelkie ZIOŁA LECZNICZE świeże i suszone. O zbiorze i wymaganiach udziela się informacyj.

FABRYKA PAPIERU I KARTONU W GRZEGORZEWIE
poszukuje robotników i robotnic
do pracy przy eksploatacji torfu.
Zgłoszenia w kancelarji fabryki w Grzegorzewie lub do kierownictwa robót na torfowisku we wsi Korwieliszki, gmina Rzeszańska (12 km od Wilna)
MIESZKANIE I UTRZYMANIE NA MIEJSCU.

DAMSKO MĘSKI
STANISŁAWA WOŁKOWSKIEGO

Tylko zainteresowany może „Trwałą Ondulację" gwarantować pisemnie
Osobiście wydaję opinię w doborze płynu
Prywatne salony — Pylimo (Zawalna) 14

KUPUJEMY ZNACZKI POCZTOWE
zbiory oraz wartościowe pojedyńcze znaczki.
Płacimy wysokie ceny.
„BRIEFMARKEN-ZENTRALE Wilna"
Pilies (Zamkowa) 18—2.

LEKARZE

Dr. J. Olszewski. Gabinet fizykoterapeutyczny (Rentgen, krótkofalówka, diatermja, elektroterapja). Wallstr. (Zawalna) 22—3. od godz. 16 — 18.

Dr. med. Wiktor Pieskow. Choroby nerwowe i wewnętrzne. Jogailos (Jagiellońska) 5—15. Godziny przyjęć 12—13 i 16—17.

Dr. A. Piwecki. Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12—6. Godz. przyjęć: 10—13 i 15—19.

AKUSZERKI

J. Korchowa. Olandu (Holendernia) 4—1.

Marla Laknerowa przyjmuje od 9 rano do 7 w. Jasinskio (Jasińskiego) 7—5.

W. Śmiałowska. Pilies (Zamkowa) 26—6.

Nauka i wychowanie

Poznanianka udziela konwersacji niemieckiej, rezultaty szybkie. Gedimino (d. Mickiewicza) 1—16. 6782—1

Deutsch
Lekcje niemieckiego i pisania na maszynie. Gediminstr. (d. Mickiewicza) 4—12.

LOKALE

Poszukuję pokoju umeblowanego dla samotnego pana w śródmieściu z niekrępującym wejściem. Vilniaus (Wileńska) 9. sodowiarnia. 6882

Pokoju małego, suchego poszukuje starsza osoba — w okolicy Polocko (Połockiej). Užupio (d. Zarzecza). Wiadomość do adm. „Gońca" pod „Samotna". 6872

Za lokal frontowy (sklep) na odcinku Czerwony Sztrall — Katedra, dam pracę. Stepono (Stefańska) 16—7. 6897

PRACA

Językoznawcy litewskiego, niemieckiego z wł. maszynmi zgłosza się. Krokuvos (Krakowska) 32—6, godz. 5—7. 6896—2

Młoda 16-letnia panienka poszukuje pracy w jakimbądź charakterze. Najlepiej do dziecka. Oferty do adm. „Gońca" pod „Uczciwa". 6878

Nauczyciel wyjedzie na wieś do dzieci, uczy niemieckiego, polskiego, rachunków w zakresie szkoły początkowej. Oferty do adm. „Gońca" pod „Nr 1113". 6878

Osoba w średnim wieku, uczciwa i pracowita od zaraz wyjedzie na wieś do pomocy w gospodarstwie domowym za utrzymanie. Oferty do adm. „Gońca" pod „Na wyjazd". 6898

Potrzebna dziewczynka przychodząca do sprzątania małego mieszkania. Jogailos (Jagiellońska) 5—31, od g. 18—19. 6880

Potrzebna służąca na wieś niedaleko od Wilna. Wiek od 18 do 40 lat. Zgłaszać się we czwartek 18 czerwca, g. 12—18. Moniuškos (Moniuszki) 16-a—1. 6874

RÓŻNE

AA) Podania tłumaczenia niemieckie i litewskie. Vilniaus (Wileńska) 25—[illegible] (wejście z frontu u fotografa)

A) Stefan Arthur Mauer. — Biuro podań do władz niemieckich. Jurgio (z. Św. Jerski) 4—5. Czynne od 8—18.

Czternastoletni chłopiec po chorobie bez rodziców, bez żadnej opieki, prosi o zaofiarowanie ofiary w postaci pościeli, ubrania pieniędzy lub produktów. Oferty do adm. „Gońca" pod „Pomoc". —g

Reperuję parasolki i podbijam gumę pod drewniaki. Pušų (d. Sosnowa) 1—4. 6926

Biuro vis a vis Poczty
„CENTRUM"
Didžioji (Wielka) 6
Podania do władz, przepisywanie na maszynie, tłumaczenie w jęz. niemieckim litewskim. Czynne bez przerwy od g. 8—18.

Pedicur, wrośnięte paznokci, manicur. Damašauskius (d. Gimnazjalna) 6—23. 6856

Poszukuję w dzierżawę folwarku. Zaraz mogę przystąpić do orki. Žveryno (Zwierzyniecka) 32—2. 6735—0

Przyjmę na mieszkanie starszego pana robotnika. Naugarduko (Nowogródzka) 127—2. 6733—0

Wczoraj po południu dziewczynka lat 15, chora umysłowo, wyszła z domu ubrana, lecz powróciła bez palta, bez spódniczki, bez swetra, kłumpi i szalika. Kto znalazł lub jeśli u kogo zostawiła wymienione ubranie, proszony jest o zwrot, gdyż to jest sierota po wywiezionym przez bolszewików ojcu. Adres: ul. Tunelio (Tunelowa) 2 m. 1. 6825

Zgubiony Švetimšal o Liudijimas Nr 317 (17. IV. 1940 r.) na naz. D-ra Batuka Władysława, unieważnia się. 6842

Zgubiony dowód osobisty litewski na naz. Rynkiewicz Urszuli, proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Kankinių (d. Beliny) 9—14. 6887

Zgubiony dowód osobisty litewski na naz. Lachowicza Makara proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: gm. Trocka, wieś Niecìunai. 6876

Zgubioną torebkę z dokumentami na naz. Janiny Dziuban, proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Stumbrų (d. Zubrowa) 18—3. 6837

Matrymonialne

Interesująca duchowo i fizycznie pani napisze nieanonimowo do adm. „Gońca" pod „Dyskretny przyjaciel". 6750

Kawaler lat 32 poślubi biedną, zgrabną pannę do lat 27. Oferty tylko z fotografią kierować do adm. „Gońca" pod „Niezależny".

Kawaler lat 25 szofer, przystojny, pozna pannę inteligentną, ziemiankę w celu matrymonialnym. Poważne oferty proszę kierować do adm. „Gońca" dla okaziciela dowodu „Nr 1165". 6828

Rozwódka lat 26, blondynka przystojna, pozna Pana do lat 40 w celu matrymonialnym. Oferty z fotografią proszę kierować do adm. „Gońca" pod „Stokrotka". 6824

Talk kupię
Didžioji (Wielka) 46.
Drogeria.

Kupno i Sprzedaż

Antykwariat św. Jono kupuje książki we wszystkich językach. Św. Jono (św. Jańska) 1 6780—1

Do sprzedania tapczan 200 RM., kanapa wiedeńska z 2 fotelami 100 RM., kostjum kąpielowy 100 RM. Kalvarių (Kalwaryjska) 16—4. 6883

Drzewo opałowe w każdej ilości kupię. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Drzewo". 6793

Do nabycia
wielki wybór rosady ogrodowej. Zwierzyniec, Saltonų (Sołtaniska) 17.

Flanse pomidorów sprzedam niedrogo. Bernardinų (Bernardyński) 8—3. Od 1 do 4. 6875

Fortepian marki Hoffera 1000 RM. sprzedam z powodu wyjazdu. Tamże rakieta angielska 30 RM. Trenìotos (Stara) 15—1 6840

Flanse jarzynowe w najlepszych odmianach do sprzedania: Labdarių (b. Dobroczynny) 4—4. 6902—1

Flanse buraków okrągłych ćwikłowych do sprzedania. Finno (Finna) 4, ogród. 6626—1

Jazz sprzedam 2.000 RM. Odminių (d. Garbarska) 5—18. 6830

Kupno — Sprzedaż — Zamiana
książek rozmaitej treści w Antykwariacie Dominikonų (Dominikańska) 17.
H. Jacyna Karaś.

Kupię nową lub mało używaną nożną maszynę do szycia, dobre nożyce, oraz ręczny wózek na resorach (dwukółka) do przewożenia towarów. Zgłaszać się Vokiečių (d. Niemiecka) 22 do sklepu zabawek. 6772—0

Książki astrologji, religji, medycyny sprzedam. Antoni Wasilewski, Pilies (Zamkowa) 15—7. 6512—0

Kupię rower w dobrym stanie. Žygio (Nadleśna) 97—1. 6834—0

Kupię nożną maszynę do szycia. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Maszyna" lub pod adresem Vitauto (Witoldowa) 5—6 od 1-17-tej. 6833

Kupię śniegowce długie czarne lakierowane na zamku na Nr. pantofla 37—38. Jogailos (Jagiellońska) 9—1-a, od nowej ulicy. 6881

Kupię warsztat stolarski w dobrym stanie oraz kamienie szmerglowe i szmergiel. Pilies (Zamkowa) 24, pracownia. 6887

Króliki, para 35 RM., imadełko 25 RM. sprzedam. Filaretų (Filarecka) 10—1-a). 6889

Kupię psa „Setra" w wieku od 2 mies. do 2 lat. Zgłoszenie Drueto (Drueta) 8—5. 6901—1

Kupię wełnę na ubranie męskie (możliwie z dodatkami) szarą lub ciemno beżową oraz dobry materjał na pokrycie futra męskiego. Anglių (Węglowa) 28 m. 4 od godz. 17—20-tej. 6895

Łóżko niklowe do sprzedania w dobrym stanie. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 45—1. 6892

Pilniki odnawiam, kupuję stare, zamieniam na nowe. Panerių (Ponarska) 29. 6839

Sprzedam fortepian 600 RM., lodownię pokojową 200 RM., oraz pierwszorzędny garnitur szary męski Jakubo Jasińskio (Jakuba Jasińskiego) 15—5. 6900

Sprzedam hamak 35 RM. Naugarduko (Nowogródzka) 24 4. 6891

Sprzedaję nowe walizki i kuferki z dykty. Vytenio (Archanielska) 47—4. 6890

Sprzedam statyw. Kalvarijų (Kalwaryjska) 9—17). 6873

Sprzedam suknię szyfonową z jedwabnym desous 300 RM. eleganckie szare pantofle Nr. 37 200 RM, pończochy, srebrną papierośnicę 200 RM, piłę, porcelanowy stołowy serwis 600 RM. Onos Vytautienės (Jasna) 42—2 6877

Sprzedam jedwabną granatową sukienkę za 250 RM. Aušros Vartų (Ostrobramska) 15 m. 8-a Od g. 4—7 6898

Sprzedam wełnianą sukienkę wiosenną z krótkim rękawem w b. dobrym gatunku 300 RM., półbuciki męskie sportowe 230 RM. Žvirblių (Wróbla) 7—4 6841

Sprzedam kostjum, krepa w dobrym stanie na średni wzrost 400 RM. Lukiškių (Łukiska) 14—3 6838

Sprzedam spodnie płócienne, suknie letnie 100—70 RM., termometr, abażur 20 RM, siekacz do mięsa, łańcuch, obrożę dla psa 15 RM, klozet wynośny, karnizy. Gedimino (d. Mickiewicza) 48—14 od 14—19-tej. 6829

Sprzedam parasolkę plażową 40 RM, łyżeczki, serwis obiadowy 250 RM, skrzypce 150 RM. Oglądać od 15—17 tej. Geležinkelio (Kolejowa) 1—5 6386

Sznury do słuchawek RM 1.50
Magnesowanie RM 0.50
NAJTAŃSZE NAPRAWY u
Wiktora Jasiunasa
Aušros Vartų (Ostrobramska) 20

Uwaga! Kupię
parafinę, wosk oraz rondle emaliowane.
Jasinskio (Jasińskiego) 15—8.

Sprzedam proste buty potrzebujące naprawy 50 RM. Zegarek srebrny męski „Longin" sztoper z dewizką 400 RM. Krevos (b. Olimpija) 13—1). 6823—

Sprzedam lub zamienię płaszcz skórzany długi na rower męski lub damski. Bokšto (Baksztą) 2—28. 682?

Sprzedam suknię czarną aksamitną za 300 RM., buty robocze Nr 27 za 250 RM. oraz obrus biały za 100 RM. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 24 m. 7. 683?

Sprzedam łóżko niklowane Januszkiewicza na siatce kanadyjskiej, szerokie. P. Višinskio (d. Bobrujska) 17—6. 6732—?

Sprzedam wiatrówki damskie Nr. 38, płótno wiejskie 4½ m. łyżeczki srebrne 200 RM, kolorową serwetę - narzutę 80 RM, lnianą marynarkę 60 RM. Pušų (d. Sosnowa) 2, m. 6. 6777—0

Sprzedam teczkę skórzaną w dobrym stanie 200 RM i zegarek męski kieszonkowy 70 RM. Vilniaus (d. Wileńska) 25 m. ?? od 16 do 17. 6742—?

Sprzedam rozpylacz, konewkę, dywan, wagi, kwarcówkę, balje, drobiazgi domowe 550 RM. Antakalnio (d. Antokolska) 12 m. 8

Wyborowe gatunki flansów kapusty, kalafiorów brukwi, buraków i pomidorów sprzedaję. Svirno (d. Swironek) 1 — 7 (koniec Piòromontu). 6?23—?

Wóz nowy lekki Nr 8 sprzedam. Kalvarijų (Kalwaryjska) 6—18 68?9

Wysoką cenę zapłacę za jasny materjał na bryczesy, albo gotowe na wysoki wzrost, tylko eleganckie i w dobrym gatunku. Zgłaszać się do 9 tej i od 3—4.30 po poł. Raugyklos (b. Mała Stefańska) 2?—18. 68??

Z powodu wyjazdu sprzedam 2 rowery męski 750 RM i damski lub zamienię na maszynę damską „Singer". Svitrigailos 40—5. 6??

Kupię aparat 85
i części fotograficzne oraz lampy bateryjne
Aušros Vartų (d. Ostrobramska) 20—2. Jasiunas.

Dobry kupiec
OGŁASZA SIĘ
w
„Gońcu Codziennym"

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 4?, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 10 fen. Drobne 10 fen za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 15 fen za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—5 fen., poszukującym pracy 50 proc. rabatu. Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 10 fen., wyżej 15 fen. za wiersz millimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.